

Współdecydować — oznacza również współodpowiadać

II Krajowa Narada Przedstawicieli Samorządu Robotniczego

Przemówienie Edwarda Gierka

Referat Piotra Jaroszewicza ★ Dyskusja



(P) Na sali podczas narady

(P) Pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka odbyła się 29 bm. w Warszawie II Krajowa Narada Przedstawicieli Samorządu Robotniczego. Jej celem było określenie najistotniejszych zadań, jakie należy podjąć dla zapewnienia dalszej poprawy efektywności gospodarowania i skutecznej realizacji tegorocznego planu społeczno-gospodarczego.

Narada zgromadziła reprezentantów wielomilionowej rzeszy ludzi pracy naszego kraju — przedstawicieli ogólni samorządu robotniczego działających obecnie w ponad 13 tys. zakładach, instytucji przedsiębiorstw, w całej gospodarce społecznej.

W czasie obrad zaprezentowane zostały efekty szczególnie widocznego w ostatnim czasie rozwoju i umocnienia autorytetu instytucji samorządu robotniczego, najcenniejsze doświadczenia i dorobek w realizacji ubiegłorocznych zadań społeczno-gospodarczych. Na tym tle formułowano kierunki i formy działań, na których koncentrować się będzie aktywność samorządu robotniczego w br., podkreślając, że zwiększenie efektywności pracy stanowiło powinno istotny sprawdzian skuteczności działalności i poczucia współodpowiedzialności samorządu.

Jednego z najważniejszych ogólni socjalistycznego systemu ludowładztwa. Wszystkim ludziom pracy naszego kraju — w realizacji tegorocznych zadań — musi towarzyszyć prawda, iż współdecydować oznacza również współodpowiadać. Taka była jednoznaczna wymowa warszawskich obrad przedstawicieli załóg pracowniczych.

Ekipa sprawozdawcza PAP relacjonuje: Sala Kolumnowa gmachu Urzędu Rady Ministrów. Wypełniona ja przedstawiciele samorządu robotniczych większych zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw transportowych, budowlanych i rolnych, reprezentanci czołowych oddziałów klasy robotniczej, inteligencji technicznej i ekonomicznej. Obecni są przedstawiciele centralnego aktywni partyjnego, działacze związków zawodowych i organizacji młodzieżowych, kierownicy resortów i organizacji gospodarczych, przedstawiciele środowisk i instytucji naukowych, a także stowarzyszenia technicznych i ekonomicznych.

Godzina 10.00. Zebrani wstają z miejsc i serdecznie witają wchodzących na salę członków najwyższych władz partyjnych i państwowych z I sekretarzem KC PZPR — Edwardem Gierkiem.

Obecni są: przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, członek Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: Edward Babich, Józef Kępa, Władysław Kruczek, Stefan Olszowski, Jan Szydłak, Józef Tejcza, Kazimierz Barcikowski, Jerzy Łukaszewicz, Tadeusz Józef Pińkowski, Andrzej Werblan, Zdzisław Zandarowski, Zdzisław Kurowski i Zbigniew Zieliński.

Otwierając naradę Edward Gierka — w imieniu Biura Politycznego Komitetu Centralnego partii, Prezydium Rządu i Prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych — powitał serdecznie przedstawicieli samorządu robotniczego, акцен-

tując, że jego działalność uczestnictwa ludzi pracy w zarządzaniu naszą gospodarką

Przemówienie Edwarda Gierka

na str. 3-4

Referat Piotra Jaroszewicza

na str. 4-5

KSR w „Zelmocie” i w „Syrenie”

★ Obniżyć koszty, poprawiać jakość

★ 2,4 mln par butów w br.

Informacja własna

Konferencja Samorządu Robotniczego w Zakładach Elektrotechniki. Motoryzacyjnej pozytywnie ocenia, podczas obrad 29 bm. wyniki jakie uzyskał zakład w minionym roku. Ogółem wartość sprzedaży „Zelmotu” osiągnęła 1070 mln zł, w tym przekazano o 16 tys. sztuk reflektorów, o 6 tys. sztuk iskrowników i o 2 tys. sztuk rozdzielaczy więcej niż zakładali plan.

W ekspozycie cewek do Węgier, CSRS, Wielkiej Brytanii i Jugosławii, a także reflektorów do USA i RFN osiągnięto dodatkowy zysk wartości 200 tys. zł dew. Korekta zamówień zagranicznych, w trakcie roku, pozwoliła na przekazanie odbiorcom rynkowym ponadplanowych ilości samochodowego sprzętu elek-

Rozbudowa bazy odrzańskiej magistrali węglowej

(P) Zaawansowana jest kompleksowa rozbudowa bazy odrzańskiej magistrali węglowej w Czerwiesku koło Zielonej Góry. Zainstalowano tu dodatkowe torolejowe, które pozwolą zwiększyć ruch pociągów węglowych ze Śląska do portów Szczecina, Swinoujścia i do elektrowni „Dolna Odra”, w końcowej fazie budowy są połączenia torowe do stacji paliw, stacji trakcyjnej oraz wagonowni.

W rejonie czerwieskiego węzła PKP powstał nowy hotel robotniczy, liczący ok. 500 miejsc, przeznaczony dla drużyn pociągów węglowych. Kończy się budowa stacji paliw i lokomotywni. Trwa montaż obiektu dla sporej wagonowni, gdzie prowadzone będą naprawy węglarek, eksploatowanych na odrzańskim szlaku węglowym PKP. (PAP)

oraz wypełnia żywą treścią idee demokracji socjalistycznej. Nawiązując do dorobku ubiegłorocznej narady przedstawicieli samorządu robotniczego I sekretarz KC PZPR przypomniał, że przyniosła ona szereg cennych wniosków, których realizacja przyczyniła się do usprawnienia pracy różnych dziedzin naszej gospodarki. Edward Gierka wyraził też przekonanie, że obecna narada przy-

czyni się do pogłębienia roli i funkcji samorządu robotniczego oraz zapewnienia pełnej realizacji tegorocznych zadań społeczno-gospodarczych. Partia nasza — stwierdził Edward Gierka — jest głęboko zainteresowana, aby samorząd robotniczy umacniał swoją autorytet, a tym samym jeszcze pełniej służył usprawnieniu ogólnonarodowych celów.

Następnie, referat pt. „O pełną realizację zadań społeczno-gospodarczych 1979 r. i kształtowania zaangażowanych postaw ludzi pracy” wygłosił premier Piotr Jaroszewicz.

Po referacie rozpoczęła się dyskusja. Zabrał w niej kolejno głos:

Józef Grochowski — przewodniczący KSR w kopalni węgla kamiennego „1 Maja” w Wodzisławiu woj. katowickiej; Józef Pacuła — członek prezydium KSR w Hucie W-wa; Barbara Wójcicka — przewodnicząca KSR w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. F. Dzierżyńskiego w Łodzi; Krzysztof Męciński — przewodniczący Zarządu Zakładowego ZSMP w Opolskich Zakładach Drobniarskich; Feliks Lewandowski — przewodniczący KSR w Zespole Portowym Szczecin-Swinoujście; Ryszard Gradański — mistrz w Fabryce Maszyn Wiertniczych i Górniczych „Glinik” w Gorlicach; Halina Jelska — przewodnicząca Zarządu Zakładowego ZSMP w Domu Handlowym w Białymstoku; Aleksander Wojtkiewicz — pracownik kombinatu rolnego „Redło” w woj. koszalińskim; Jan Marcinkowski — przewodniczą-

ca KSR w Zakładach Elektrotechnicznych wartości 50 mln zł.

W trakcie sesji wskazywano na zmniejszenie się ilości braków, zarówno w trakcie wytwarzania, jak i w procesie montażu.

(B) DOKOŃCZENIE NA STR. 5

cał się do pogłębienia roli i funkcji samorządu robotniczego oraz zapewnienia pełnej realizacji tegorocznych zadań społeczno-gospodarczych. Partia nasza — stwierdził Edward Gierka — jest głęboko zainteresowana, aby samorząd robotniczy umacniał swoją autorytet, a tym samym jeszcze pełniej służył usprawnieniu ogólnonarodowych celów.

Następnie, referat pt. „O pełną realizację zadań społeczno-gospodarczych 1979 r. i kształtowania zaangażowanych postaw ludzi pracy” wygłosił premier Piotr Jaroszewicz.

Po referacie rozpoczęła się dyskusja. Zabrał w niej kolejno głos:

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 5

Trasy braterstwa i współpracy

Wysoka ocena udziału polskich budowniczych w wielkich inwestycjach krajów RWPG

Informacja własna

(P) Nazywa się je trasami braterstwa i współpracy. Nie ma w tym przesady, gdyż wielkie inwestycje energetyczne krajów RWPG, takie jak rurociągi „Przyjaźń” lub orenburski gazociąg „Sojusz”, są przykładami współdziałania na skalę historyczną, a zarazem olbrzymim poligonem doświadczalnym dla sprawdzenia umiejętności technicznych i sprawności organizacyjnych.

W Domu Kultury Radzieckiej w Warszawie odbyło się otwarcie wystawy ilustrującej dorobek w tej dziedzinie.

Okazje do tej imprezy były dwie: jubileusz 30-lecia RWPG oraz zakończenie prób gazociągu orenburskiego, którym od stycznia bieżącego paliwo przekazywane jest do krajów, które uczestniczyły w jego budowie. Wprawdzie gazociąg ten nie dociera do Polski, ale nasz kraj otrzymuje przewidzianą umową ilość gazu systemem przesyłowym, docierającym do południowych województw. Na konferencji prasowej z udziałem przedstawicieli krajów RWPG, Aleksiej Sorokin, wiceminister budownictwa obiektów przemysłu naftowego i gazowego ZSRR

oraz Jerzy Szopa, zastępca sekretarza RWPG, udzielali informacji na temat roli i znaczenia współdziałania, a także korzyści płynących z wielkich przedsięwzięć integracyjnych.

Od wielu lat ropa naftowa z Półwyspu Uralu oraz Syberii była niezawodnym źródłem surowcowym dla przemysłu chemicznego i energetycznego państw należących do wspólnoty socjalistycznej. Teraz dochodzi jeszcze gaz ziemny płynący wielkim rurociągiem „Sojusz”, który już obecnie ma zdolność do przemieszczania w ciągu roku 20 mld m sześć. tego paliwa. W przyszłości rurociąg będzie mógł przepuszczać 28 mld m sześć.

Aleksiej Sorokin dokonał porównania gazociągu z ropocią-

giem „Przyjaźń”. Obie budowy miały charakter pionierski, jednakże skala i zakres tej ostatniej inwestycji świadczą o nowych możliwościach krajów RWPG tak w dziedzinie techniki, jak i ekonomiki, gdyż jest to przedsięwzięcie na olbrzymią skalę. Wystawa ilustruje zresztą rozmiary, o czym świadczy nie tylko koszt 2,2 mld rubli, ale przede wszystkim niezwykle skomplikowany charakter techniczny i organizacyjny tego przedsięwzięcia. Jak dotąd, tylko kraje socjalistyczne zdobyły się na to, by spawać dla potrzeb gazociągu rury o tak wielkim przekroju.

Na uwagę zasługuje zwłaszcza niezwykle pozytywna ocena udziału polskich współwykonawców tego przedsięwzięcia. Aleksiej Sorokin mówił bardzo serdecznie zarówno o sprawności technicznej, jak i o bezpośrednich kontaktach nawiązywanych podczas trudnej pracy między ludźmi obu krajów. Padło stwierdzenie, że polski „Energo” był jedną z najlepszych organizacji budowlanych. Polski odcinek jako pierwszy poddawany był badaniom testowym i próbom eksploatacyjnym. Nasz gość mówił także o współdziałaniu i udziale innych krajów.

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 6

Produkcja rynkowa i usługi dla ludności

Ambitne zamierzenia spółdzielców z WUSP w Radomiu

Informacja własna

(R) 5-tysięczna załoga Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy skupiona w 10 oddziałach terenowych w Radomiu, Koźminach, Przysusze, Płonkach, Białobrzegach, Lipsku, Szydłowie, Zwoleń, Grójcu i Iłży oraz dwóch specjalistycznych oddziałach usług lekarskich i fryzjerskich, w 1978 r. osiągnęła wartość sprzedaży produkcji i usług w wysokości prawie 592 mln zł. Na potrzeby rynku wewnętrznego dostarczono 28 asortymentów wyrobów o wartości ponad 51 mln zł (o 18 proc. więcej w stosunku do poprzedniego roku), a wartość usług dla ludności, które świadczone w 488 zakładach usługowych wyniosła ponad 135 mln zł.

W czasie Konferencji Samorządu Spółdzielczego w WUSP, które odbyło się 29 bm. w Radomiu, dokonano oceny wyników osiągniętych w ub. r. oraz przyjęto nowe zadania na br. Przewiduje się, że pracownicy i chałupnicy ze wszystkich oddziałów radomskiej WUSP przyamniejszonym o kilkadziesiąt osób zatrudnieniu wykonają w br. wyroby i usługi o wartości 10 proc. większej niż w 1978 r. Dostawy wyrobów rynkowych zwiększą się aż o ponad 32 proc. i osiągną wartość co najmniej 80 mln zł, wartość usług dla ludności zwiększy się o ponad 20 proc., a sprzedaż wyrobów wykonanych przez chałupników będzie o blisko 45 proc. większa jak dotychczas.

Podczas KSS spółdzielcy zastanawiali się nad możliwościami wykonania zwiększonych zadań, które trzeba będzie realizować w trudnych warunkach lokalowych i przy kłopotach materiałowych. W tej sytuacji wielkie zalety będzie od operatywności i gospodarności wszystkich załóg, szybkiego zagospodarowania nowo przejmowanych lokalów produkcyjnych i usługowych oraz lepszego ich wyposażenia w bardziej wydajne maszyny i urządzenia. Jak najszybciej trzeba uruchomić produkcję nowych wyrobów rynkowych, które można wytwarzać z dostępnych surowców, lepiej wykorzystując czas pracy oraz szerzej wdrażać system pracy 2-zmianowej. 80 placówek rozszerzyć należy sied-

spółdzielczych zakładów usługowych, które powinny powstać m.in. w 16 gminach, które nie mają żadnej placówki WUSP.

(tmz)



(P) Demonstracje w Teheranie

CAF — Photofax

Trwa nadal próba sił

między premierem Bachtiarem a ajatollahem Chomeinim

Odwołanie spotkania w Paryżu

TEHERAN (PAP). Specjalny wysłannik PAP, Ryszard Piekarczyk pisze: Spośród oznak rosnącego wzburzenia nastrojów w Iranie, premier Szapur Bachtiar oznajmił w poniedziałek rano że wstrzymuje na czas nieokreślony swój wyjazd do Paryża na rozmowy z przywódcą opozycji szczytowej ajatollahem Chomeinim.

Bachtiar powiedział na konferencji prasowej, że zmienił plany, ponieważ Chomeini uzależnił spotkanie od jego uprzedniej rezygnacji z urzędu premiera, to zaś jest „absolutnie nie do przyjęcia”.

Konferencja prasowa Bachtiaa potwierdziła to co stało się oczywiste po niedzielnej krwawej rozprawie armii z demonstrantami w Teheranie — iż szanse na osiągnięcie porozumienia między nim i Chomeinim są teraz jeszcze mniejsze niż przedtem. Chomeini nazwał Bachtiaa w niedzielną premierem „nielegalnym” i spletkującym z USA i Anglią przeciwko narodowi irańskiemu i wezwał trawiczków aby „nie podawali się i stawiali opór”.

W Teheranie napięcie wyraźnie wzrasta. W poniedziałek rano tysiące zwolenników Chomeiniego drugi dzień z rzędu maszerowały w stronę lotniska w oczekiwaniu, że przywódcy opozycji rzucą hasła złączenia go siła po to, by mógł na nim wylądować samolot z Chomeinim. Armia od zeszłego tygodnia blokuje wszystkie lot-

niska kraju, aby do tego nie dopuścić. Na poniedziałkowej konferencji prasowej premier Bachtiar raz jeszcze tłumaczył, że czyni się to „ze względów bezpieczeństwa”, w trosce o życie Chomeiniego, który o prócz przyjaciół ma także wrogów”.

Zaognienie się stosunków między rządem i zwolennikami Chomeiniego, które przejawia się we wzroście liczby strą i demonstracji w całym kraju, oznacza jednak, że trwając przy swym zamiarze niewpuszczenia Chomeiniego do kraju, Bachtiar musi również liczyć się z groźbą wybuchu. Z jednej strony, jak się sądzi, jastrzębie w armii mogą zażądać wojennej reki dla wojska w tłumieniu występów opozycji, a z drugiej strony maszy zwolenników Chomeiniego mogą przystąpić do bardziej gwałtownych działań.

(B) DOKOŃCZENIE NA STR. 6

Alarm lawinowy w Tatrach

Śmiertelny wypadek w rejonie Morskiego Oka

Informacja własna

(P) Ratownicy zakopiańskie-go GOPR zakończyli w poniedziałek nad ranem jedną z trudniejszych akcji ratunkowych. Akcja ta rozpoczęła się w sobotę nad ranem. Dwaj taternicy, którzy ubiegłej doby wyruszyli ze schroniska w Morskim Oku na wschodnią ścianę Mnicha: 18-letni Wojciech Adamczyk z Jeleniej Góry i 21-letni Krzysztof Wiśniewski z Poznania, nie powrócili na noc. Zawiadomiony o tym zakopiański GOPR rozpoczął poszukiwania. Akcja prowadzona była w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych (halny wiatr z prędkością 25 m/sec, raz po raz spadały lawiny).

W poniedziałek nad ranem taterników udało się dotrzeć do taterników. Jeden z nich 21-letni Krzysztof Wiśniewski był już w stanie krytycznym. Mimo zabiegów reanimacyjnych — taternik zmarł z wyczerpania i zima. 18-letniego Wojciecha Adamczyka przetransportowano do Zakopanego. Zyciu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Halny uciśnięcie ał nadal panuje fatalne warunki atmosferyczne. Spadają lawiny. Jedną z nich zszedł zbiegiem „Zandarmier” i zjechał zatrzymanym się o podał szosę prowadzącą do Morskiego Oka. W niższych partiach gór śnieg szybko topnieje. Gubałowska jest już czarna. Pada deszcz. (14)

Prognoza pogody

(P) Jak podaje IMGW, dziś w Warszawie będzie zachmurzenie duże z rozproszonymi. Okresami słabe opady śniegu. Mglisto. Temp. maks. w dzień minus 8 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich i północnych. (PAP)

KALENDARIUM

● Wtorek jest 30 dniem 1979 r. Do końca roku — 335 dni, w tym 281 dni roboczych.

● Słońce wschodzi o godz. 7.21, a zachodzi o godz. 16.19. Wtorek będzie dłuższy od najkrótszego dnia w roku o 1 godzinę i 15 minut.

● Imieniny obchodzą Martyna i Maciej.

● Środa jest 31 dniem 1979 r. Do końca roku — 334 dni, w tym 280 dni roboczych.

● Słońce wschodzi o godz. 7.19, a zachodzi o godz. 16.20. Środa będzie dłuższa od najkrótszego dnia w roku o 1 godzinę i 15 minut.

● Imieniny obchodzą Marce- kina, Cyryl i Jan. (J.I.)

I ulic, pomocy w usuwaniu awarii itp. Budowlani dobrze spisali się przy tej robocie, choć na własnym podwórku nie ustrzegli się wielu mankamentów, wynikających z kiepskiego przygotowania do zimy, za małej operatywności, a nawet nieprzebiegiwości. Skutki są powszechnie znane, m.in. duża liczba zamrażniętych instalacji. Dała się też zauważyć pewna niezdrowa tendencja, wyrażająca się w zwalaniu wszystkich niepowodzeń produkcyjnych na rachunek surowej zimy. Zjawisko to — jak stwierdzono na kolegium resortu — należy zdecydowanie zwalczać.

Do tej pory z roku na rok zwiększały się nakłady inwestycyjne, rosły więc i zadania resortu budownictwa. W tym roku jest inaczej — Ministerstwo Budownictwa ma zadania o ok. 10 mld zł niższe niż w ub. r. Nie znaczy to jednak, że zmniejsza się zakres i zakresy prac na placach budowy, lecz także spowodowały konieczność skierowania znacznej części załóg i sprzętu do pomocy gospodarce komunalnej, do odśnieżania dróg

Trudny start budowlanych

Kłopoty z wykonaniem zeszłorocznego planu * W br. 240 tys. mieszkań w miastach * Lepszy serwis dla fabryk domów * Stawka na jakość i organizację

Informacja własna

(P) Nie przybyło mieszkań, obiektów użyteczności publicznej, pawilonów handlowo-usługowych czy nowych fabryk w 1978 roku? Nie możemy dać jeszcze pełnej odpowiedzi na to pytanie. Do końca stycznia trwają bowiem prace komisji odbioru, przejmujących ostatnie bloki mieszkalne i inne obiekty, wybudowane w ramach ubiegłorocznego planu.

Według danych szacunkowych, przedstawionych na kolegium Ministerstwa Budownictwa, które odbyło się 27 bm., do wykonania pełnego planu robót budowlano-montażowych, nakreślonego dla tego resortu na 1978 r., zabrakło obiektów o wartości ok. 6 mld zł. Aż 200 przedsiębiorstw miało trudności z wykonaniem rocznego planu. Niemniej powierzchnia wybudowanych mieszkań wzrosła o ok. 15 proc. w porównaniu do roku 1977, przekazano do użytku szpitale o łącznej liczbie 1700 łóżek (planowano 820), więcej też niż zakładano przybyło pomieszczeń w szkołach (1100 na planowane 883) i w internatach (2774).

Wśród inwestycji szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej, budowlani zakończyli lub przekazali do użytku obiekty o wartości łącznej ok. 100 mld zł, a więc blisko 90 proc. więcej niż w 1977 r. I tu jednak nie wszędzie to, co zostało napisane w planie, doczekało się pełnej realizacji. Nie wykonano w całości zadań m.in. przy budowie „Mir” w Łodzi, elektrociepłowni we Wrocławiu, zakładów drobiarskich w Karczewiu pod Warszawą i w Szczecinie.

Szczególnie trudny był dla budowlanych początek bieżącego roku. Mrozy i obfite opady śniegu nie tylko zakłóciły pracę na placach budowy, lecz także spowodowały konieczność skierowania znacznej części załóg i sprzętu do pomocy gospodarce komunalnej, do odśnieżania dróg

II KRAJOWA NARADA PRZEDSTAWICIELI SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO

Wysoką aktywnością społeczną i produkcyjną najlepiej uczcimy 35-lecie Polski Ludowej Przemówienie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka

Towarzyski i Towarzysze!

Na dzisiejszej naradzie przedyskutowaliśmy główne kierunki działań, których podjęcie jest niezbędne dla zapewnienia realizacji zadań społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w roku 1979.

Rezultaty jakie uzyskaliśmy w ubiegłych latach potwierdzają słuszność strategii społeczno-gospodarczej partii. Nasze społeczeństwo żyje obecnie dostatnio, pracuje w lepszych warunkach. Wysoki jest także międzynarodowy autorytet naszego kraju i umacnia się jego pozycja na gospodarczej mapie świata.

Wciąż jednak dostrzegamy ogrom zadań, które stoją przed nami. Wciąż piętrzą się przed nami zadania niełatwe, których nie udało nam się rozwiązać w poprzednich latach.

Nadrzędnym celem polityki naszej partii jest i pozostanie stała troska o poprawę warunków życia i pracy całego społeczeństwa. Dało temu wyraz XIII Plenum KC, zadaniu temu podporządkowano całą strategię rozwoju gospodarczego w roku 1979. W ramach tej strategii zakładamy dalszy — w takich rozmiarach, na jakie stać gospodarke — wzrost poziomu życia ludzi pracy, szczególnie mniej zamożnych oraz weteranów pracy.

Dążeniem naszym jest zapewnienie im godziwych warunków życia. Znajduje to wyraz w znacznym wzroście wydatków na świadczenia społeczne, na renty i emerytury. Nie szczędzimy także środków na polepszenie warunków socjalnych załóg, na poprawę bezpieczeństwa pracy.

Wśród celów społecznych niezmiennie wysoką rangę nadajemy sprawom rodziny, polepszenia opieki nad matką i dzieckiem, tworzenia maksymalnie korzystnych warunków do wychowania i rozwoju młodzieży. Przystąpiliśmy do realizacji reformy oświaty. Realizujemy program rozwoju placówek służby zdrowia. Duże środki przeznaczamy na budowę nowych szpitali.

Mając na uwadze ogromne znaczenie rozszerzania i doskonalenia naszych działań na rzecz umacniania rodziny, poprawy warunków zdrowotnych społeczeństwa zamierzamy zagadnienia z tym związane przedyskutować na jednym z najbliższych posiedzeń plenarnych KC i wytyczyć w tym zakresie długofalowy program.

Podjęliśmy jednocześnie wiele różnorodnych przedsięwzięć dla przyspieszenia budownictwa mieszkaniowego. Robimy wszystko, aby z roku na rok rosła liczba budowanych mieszkań, aby zmniejszała się liczba rodzin oczekujących na nowe mieszkanie, aby środki, które przeznaczamy na rozwój budownictwa mieszkaniowego były należycie wykorzystane ku zadowoleniu ogółu ludzi pracy. Zwracam się do wszystkich zakładów pracy, mających taką możliwość, aby udzieliły pomocy w robotach wykończeniowych w budownictwie mieszkaniowym.

Postęp w dziedzinie efektywności gospodarowania koniecznością dla osiągnięcia celów społecznych

Towarzysze!

Rozstrzygające znaczenie dla osiągnięcia wytyczonych w planie na rok bieżący celów społecznych i gospodarczych będzie miał postęp w dziedzinie

Szanowni Towarzysze!

Po latach głębokich przemian w strukturze społeczno-gospodarczej wchodzimy dziś w etap w którym zasadniczą uwagę skierować musimy na rozwój gwarantujący skuteczną harmonizację potrzeb społecznych i gospodarczych.

Szybki wzrost płac wszystkich grup ludności w bieżącym dziesięcioleciu zrodził niespotykane w naszej powojennej historii zmiany ilościowe i jakościowe w popycie i mimo wysokiego tempa wzrostu produkcji oraz dostaw rynkowych nie udało się uniknąć trudności i kłopotów. Dlatego też harmonię w zaspokajaniu potrzeb konsumpcyjnych ludności traktujemy i będziemy traktować jako podstawowy element realizowanej strategii rozwoju społeczno-gospodarczego. Decyduje ona bowiem o nastrojach społeczeństwa, o efektywności gospodarowania. Wszystkie siły i środki powinniśmy zespalać dziś dla lepszego zaspokojenia społecznych potrzeb.

Naszym wspólnym zadaniem jest dążenie do ponadplanowego zwiększania produkcji rynkowej, poprzez efektywniejsze wykorzystanie przeznaczonych na ten cel środków. Wzrost produkcji rynkowej, dalsze polepszenie jej jakości polecamy społecznej trosce i ambicji wszystkich załóg zakładów pracy. Skoncentrujcie towaryzysze wokół tego zadania inicjatywę, aktywność waszych kolektywów pracowniczych.

Równie ważne znaczenie dla poprawy sytuacji rynkowej i osiągnięcia planowanego wzrostu dochodów realnych ludności będzie miało utrzymanie wysokiej dyscypliny placowej. Powinniśmy wzmocnić społeczną presję na wszelkie przejawy łamania dyscypliny w gospodarowaniu funduszem płac, a także naruszania obowiązujących zasad ustalania i stosowania cen. Organ samorządu robotniczego mają tu wiele do zrobienia, w pierwszym rzędzie we własnych zakładach pracy. Nieuzasadnione korzyści uzyskane na drodze podwyżki cen przez jedno przedsiębiorstwo obciążają koszty utrzymania pracowników innych zakładów i wywierają określony wpływ na poziom życiowy ludności.

Dla harmonii rozwoju społeczno-gospodarczego szczególną wagę ma wykonanie tegoż zadań w zakresie handlu zagranicznego. Cel ten osiągnąć można tylko poprzez szybki wzrost naszego eksportu, poprzez poprawę jego efektywności. Dla wsparcia waszych inicjatyw zmierzających do przekroczenia zadań w produkcji eksportowej zarezerwowane zostały odpowiednie środki w narodowym planie społeczno-gospodarczym. Bada one przeznaczane na najbardziej efektywne i gwarantujące szybkie rezultaty przedsięwzięcia proeksportowe zaproponowane przez zakłady pracy. Czekamy na wasze inicjatywy w tym względzie.

efektywności gospodarowania. Na poprzedniej naradzie i w trakcie dzisiejszego spotkania dawali towarzysze przykłady skutecznych działań, wskazywali także na liczne niewykorzystane jeszcze możliwości.



Fot. CAF — Roslak

O efektywności decyduje wiele czynników. Nie będę ich wszystkich wymieniać, są one na ogół znane. Aktualnie chodzi w szczególności o zapewnienie nie zakłóconego przebiegu procesów produkcyjnych, co w ostatnim okresie stało się szczególnie dotkliwe a wiąże się z brakami w pełnym zaspokojeniu rosnących z roku na rok potrzeb surowcowych i energetycznych. Braki te występują mimo iż zawsze preferencyjnie traktowaliśmy surowcowo-energetyczne działy gospodarki narodowej. One bowiem decydują o tempie dalszego rozwoju gospodarki narodowej, one są ważnym źródłem dewiz w handlu zagranicznym. Szybkie zapotrzebowanie na paliwa, energię elektryczną, na surowce nie może być rozwiązywane wyłącznie na drodze szybkiego wzrostu ich produkcji, bo to wiąże się z ogromnymi nakładami inwestycyjnymi.

Konieczna jest zdecydowana poprawa gospodarowania surowcami i energią. Jest to zadanie szczególnej wagi na dziś i na dalszą przyszłość. Trzeba temu podporządkować prace wszystkich szczebli gospodarki narodowej. Chodzi bowiem o lepsze bilansowanie potrzeb i możliwości, o racjonalne wykorzystanie surowców i materiałów w procesach produkcji, o stałą weryfikację norm zużycia surowców, paliw i energii, o szersze wprowadzenie dostępnych substytutów materiałowych, o pełniejsze wdrożenie osiągnięć inżynierii materiałowej.

W świecie surowce są coraz droższe i coraz trudniej je pozyskać. Sytuacja ta zmusza do wycofania odpowiednich wniosków dla naszej działalności w każdym zakładzie.

Wnikliwej uwagi Konferencji Samorządu Robotniczego wymaga także poprawa i doskonalenie współpracy kooperacyjnej między zakładami i podejmowanie działań na rzecz lepszej jakości, terminowości i rytmiczności wzajemnych dostaw. Dobrze funkcjonująca wspól-

praca kooperacyjna stanowi nieodzowny element harmonijnego przebiegu procesów wytwórczych, kształtowania socjalistycznych stosunków produkcji, świadczy o poczuciu społecznej współodpowiedzialności nie tylko za wykonanie własnych zadań, ale również za dobre spełnienie swoich powinności wobec innych przedsiębiorstw.

Wysoka materiałochłonność cechuje wciąż na przykład nasze budownictwo a na wielu jeszcze budowach panuje rozrzutność i marnotrawstwo. Dotyczy to zarówno materiałów używanych masowo jak i wielu deficytowych wyrobów instalacyjnych oraz materiałów wykończeniowych. W rezultacie pogłębiają się deficyty materiałowe, co często powoduje zakłócenia rytmiki pracy na budowach i obniżone tempo budownictwa mieszkaniowego. Samorząd robotniczy przedsiębiorstw budowlanych śmieleg powinien wkraczać w sprawy racjonalnego i gospodarnego zużycia materiałów. Troska o oszczędność materiałów, a równocześnie zwiększenie produkcji wyrobów deficytowych, poprawa dyscypliny dostaw powinna znaleźć swój wyraz w ściślejszym współdziałaniu organów samorządu robotniczego przedsiębiorstw budowlanych i przemysłowych.

Trudności w zaopatrzeniu materiałowo-technicznym pogłębia nieracjonalna w wielu przedsiębiorstwach gospodarka zapasami. Mimo występujących niedoborów, zapasy materiałów w niektórych przedsiębiorstwach przekraczają uzasadnione normy. Przeglądy i kontrole wykazują dużą ilość materiałów zbędnych, które mogłyby być skierowane do innych przedsiębiorstw odczuwających ich brak. Przeanalizujcie towarzysze, co na tym odcinku należałoby zrobić, jak efektywnie zagospodarować istniejące w tym względzie rezerwy.

W działalności na rzecz racjonalizacji gospodarki materiałowej i surowcowej liczyć się po-

winna każda inicjatywa prowadząca do oszczędnego zużycia środków, do lepszego ich wykorzystania. Oczekujemy, że Konferencje Samorządu Robotniczego wspólnie z kierownictwami przedsiębiorstw podejmą w tym zakresie konkretne przedsięwzięcia, jasno określą zadania i zarazem zapewnią systematyczną kontrolę ich realizacji. Wasza, towarzysze, inicjatywa pomoże w lepszym rozwiązywaniu tych spraw.

Kluczowe znaczenie dla racjonalnego wykorzystania posiadanych zasobów materiałowych i surowcowych oraz nakładów pracy ludzkiej ma poprawa jakości produkcji. Sytuacja w tej dziedzinie nie może zadowalać. Potrzebna jest tutaj głęboka analiza przyczyn niedostatecznej jakości wielu wyrobów i usług, potrzebne są konkretne i konsekwentne przedsięwzięcia prowadzące do jej poprawy. Wymaga to zarówno w zakładach produkcyjnych, jak i w sieci handlu wewnętrznego wnikliwej oceny źródeł występowania braków, zaostreżenia kontroli jakościowej wyrobów. Tylko tą drogą można odciążyć zakłady usługowe od zbędnych napraw, a nabywcom zapewnić satysfakcję z dokonywanych zakupów. Musimy zawsze pamiętać, że każdy producent jest jednocześnie nabywcą i wytwarzając towary niskiej jakości w ostatecznym rachunku działa na własną niekorzyść. Nowe możliwości zintensyfikowania działań na rzecz poprawy jakości produkcji stworzy przygotowywana ustawa o jakości wyrobów, usług, robót i obiektów budowlanych. Ale najlepsza ustawa nie pomoże jeśli nie będzie jej towarzyszy-

szę ludzka wola poprawy istniejącego stanu rzeczy.

W działaniach na rzecz poprawy efektywności gospodarowania dużą rolę do odegrania ma dalszy rozwój wynalazczości pracowniczej. Ma ona nie tylko znaczenie ekonomiczne, ale stanowi także ważną płaszczyznę oddziaływania utalentowanych robotników, techników i inżynierów na przebieg procesów produkcji, sprzyja rozwojowi twórczych cech człowieka pracy.

Mamy na tym polu znaczne osiągnięcia. Tylko w roku ubiegłym zgłoszono ponad 350 tys. różnego rodzaju projektów wynalazczych, z czego zastosowano ponad 270 tys. Uważamy jednak, że wzrost wynalazczości pracowniczej w naszym kraju jest za wolny w stosunku do szybko rosnącego nowoczesnego potencjału produkcyjnego, który wyzwala aspiracje wynalazcze, a także wzmacnia chłonność gospodarki na innowacje i usprawnienia.

Mamy podstawowe przesłanki, aby wynalazków i innowacji było znacznie więcej. Kadra robotników, techników i inżynierów reprezentuje bowiem wysoki poziom wiedzy, umiejętności i przygotowania fachowego. Nasz kraj szczyci się liczną i utalentowaną kadrą pracowników nauki.

Samorządy robotnicze mogą wiele zdziałać na tym polu. I to zarówno tworząc organizacyjno-techniczne warunki dla rozwoju ruchu wynalazczego, jak i sterując inicjatywami pracowniczymi, a także kontrolując przestrzeganie zasad słusznego wynagradzania za wynalazki i usprawnienia.

O przebiegu procesów wytwórczych w ostatecznym rachunku zawsze decyduje człowiek

Towarzysze!

O przebiegu procesów wytwórczych, o efektywności gospodarowania w ostatecznym rachunku zawsze decyduje człowiek. Sumienna i rzetelna praca, odpowiedzialność za powierzone zadania, efektywność i dyscyplina w spełnianiu obowiązków są czynnikami rozstrzygającymi o podwyższeniu społecznej wydajności pracy, której wzrost decyduje o poprawie warunków życia i pracy, o realizacji podstawowych celów społecznych.

Miejmy odwagę, towarzysze, powiedzieć, że chociaż w ostatnich latach w wielu zakładach, w wielu środowiskach zawodowych odnotowujemy postęp w poprawie dyscypliny i jakości pracy, to jednak mamy nadal do czynienia z nieprawidłowościami w tym zakresie, hamującymi postęp gospodarczy, psującymi atmosferę pracy, obniżającymi w efekcie rezultaty naszego ogólnospołecznego wysiłku.

W warunkach, kiedy całość przyrostu produkcji materiałnej musimy uzyskać w wyniku przyrostu wydajności pracy wszystkim tym nieprawidłowościom powinniśmy wydać zdecydowaną walkę. Rola Konferencji Samorządu Robotniczego jest również w tym względzie bardzo doniosła. O rezerwach i niedostatkach w dyscyplinie i organizacji pracy, o rzeczywistym, a nie tylko pozorowanym zaangażowaniu w wykonywaniu swoich obowiązków, nikt nie wie lepiej niż kolektywy pracownicze.

Poprawie efektywności gospodarowania, w tym zwłaszcza drogą lepszego wykorzystania inicjatyw pracowniczych

sprzymy doskonaląc system planowania i zarządzania. Już w lutym 1971 roku Komitet Centralny na VIII Plenum wytyczył podstawowe kierunki działań w tej dziedzinie. Znalazły one potwierdzenie i rozwinięcie w uchwałach VI i VII Zjazdu. Doskonalenie systemu funkcjonowania było w okresie ubiegłych ośmiu lat ważnym czynnikiem postępu społeczno-ekonomicznego kraju.

W chwili obecnej niezbędne jest dalsze umacnianie centralnego planowania, jako wykładnika interesów ogólnospołecznych, z równoległym zwiększaniem samodzielności i odpowiedzialności organizacji gospodarczych. Jest to sprawdzona metoda prawidłowego kojarzenia racjonalności makroekonomicznej z efektywnością i dynamizmem działalności w przedsiębiorstwach i innych organizacjach gospodarczych. Kierując się tym doskonale będziemy kryteria i metody oceny działalności organizacji gospodarczych, jednostek administracyjnych i kadr tak, aby lepiej stymulowały one podwyższanie efektywności i jakości pracy.

W pracy nad doskonaleniem systemu zarządzania gospodarką naszym niezawodnym oparciem jest klasa robotnicza, jej doświadczenie, jej zmysł gospodarski, jej poczucie socjalistycznej sprawiedliwości. Zgodnie z wytycznymi Biura Politycznego nastąpiło poważne rozszerzenie udziału KSR w opracowywaniu i wdrażaniu przedsięwzięć usprawniających zarządzanie w zakładach pracy, w przedsię-

Przemówienie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka

Dokończenie ze str. 3

biorstwach i zjednoczeniach. Niezbędne jest ciągle doskonalenie funkcji kontrolnych samorządu robotniczego. Działania te stanowią ważny składowy czynnik demokracji socjalistycznej, umacniają odpowiedzialność samorządów robotniczych i ogółu pracowników za własny zakład i za całą gospodarkę narodową.

Towarzysze!

Wielką wagę w polityce partii przywiązujemy niezmiennie do poprawy warunków pracy. Nie szczędzimy na ten cel środków finansowych. W latach 1971–1977 przeznaczyliśmy na poprawę warunków pracy blisko 2,5 raza więcej środków niż w poprzednim siedmioletnim okresie. Pozwoliło to wydatnie zmniejszyć liczbę stanowisk pracy narażonych na zagrożenie zawodowe, a także systematycznie obniżyć liczbę wypadków przy pracy. Użytkownicy w tej mierze postęp nas jednak nie zadowolili. Nie wszystko w tej dziedzinie można też załatwić przy pomocy dodatkowych środków materialnych.

Istnieją nadal — niczym nie uzasadnione — wynikające z przyczyn subiektywnych, dysproporcje w stanie bezpieczeństwa i higieny pracy. Wynikają one — jak świadczy o tym analiza przyczyn wypadków przy

pracy — z naruszania przepisów, braku dyscypliny i porządku, niedostatecznego zabezpieczenia maszyn i urządzeń, wadliwej organizacji pracy. Nie wszędzie wykorzystuje się potencjalne możliwości poprawy sytuacji na tym odcinku.

Wyrażam przekonanie, że pełna realizacja przyjętej przez Biuro Polityczne w styczniu br. uchwały w sprawie dalszych działań instancji partyjnych, administracji gospodarczej oraz związków zawodowych na rzecz poprawy warunków pracy, jej bezpieczeństwa i higieny przyniesie dalszy postęp w tej dziedzinie. Sprawę tę polecam szczególnie uwadze samorządom robotniczym, kierownictwom zakładów i przedsiębiorstw, zjedno-

czeń i resortów. Będziemy do niej stale powracać. Istotne znaczenie dla poprawy warunków życia załóg ma zakładowa działalność socjalna i bytowa. Wprowadzone przed 5 laty zasady tworzenia funduszu socjalnego przyczyniły się do wyrównania w zasadzie występujących dysproporcji.

Konieczna jest jednak nadal troska o sprawiedliwy rozdział świadczeń socjalnych i pomocy z zakładowego funduszu socjalnego, troska o robotników znajdujących się w trudniejszej sytuacji materialnej, o wielodzietne rodziny, matki samotnie wychowujące dzieci, o emerytów i rencistów, a także pracowników zatrudnionych w warunkach uciążliwych i szkodliwych dla zdrowia.

niezbędnym warunkiem wypełniania zagwarantowanych statusem KSR funkcji kontrolnych samorządu wobec administracji.

Kontrolujcie wykonywanie uchwał nie tylko w zakresie planów produkcyjnych, ale także tych, które dotyczą wewnętrznych problemów społecznych poszczególnych przedsiębiorstw i zakładów pracy. Informujcie załogi o realizacji każdego zgłoszonego wniosku. Bądźcie w tych sprawach bardziej aktywni i konsekwentni, sygnalizujcie o wszystkich występujących nieprawidłowościach, ażeby żaden słuszny wniosek nie utonął w jakimś biurku. Oczywiście bywa tak, że nie każdy wniosek, nawet słuszny, musi być w najbliższym czasie zrealizowany. Ale chodzi o to, aby ten kto składa wniosek wiedział, że jego propozycje zostały rozpatrzone i w miarę możliwości zostaną wdrożone. Stanowi to ważny czynnik umacniania wśród załóg przekonania, że zwiększone wymagania w zakresie dyscypliny wykonywania zadań, sumiennosci w wykonywaniu obowiązków, dotyczą w jednakowym stopniu pracowników wszystkich szczebli.

Doniosłość wszystkich tych zadań, niezbędne kierunki działań przedstawione zostały w liście, który w imieniu Biura Politycznego skierowałem w styczniu bieżącego roku do Konferencji Samorządu Robotniczego.

Stanowni Towarzysze!

Zadania minionego roku realizowaliśmy w niełatwych warunkach. Również start do realizacji planu na rok 1979 jest znacznie trudniejszy niż przewidywaliśmy. We wszystkich zakładach pracy, przedsiębiorstwach i zjednoczeniach trzeba tak ułożyć harmonogram pracy i podejmować takie działania, aby odrobić zaległości z początku stycznia i zapewnić pełną realizację zadań planowych bieżącego roku.

Dzięki wielkiemu zaangażowaniu i ofiarności pracowników energetyki i transportu, zakładów produkcyjnych w przemyśle i innych działach gospodarki narodowej zdołaliśmy już częściowo odrobić straty powstałe w pierwszych dniach stycznia. Jest to dobry prognostyk, że gospodarka nasza — podobnie jak w ubiegłym roku również w 1979 r. dokona dalszego postępu.

Za trud i wysiłek w pomnaniu ogólnospołecznego dorobku chciałbym na wasze, towarzysze, ręce przekazać najserdeczniejsze podziękowania dla wszystkich pracowników, dla kierownictw zakładów pracy, dla aktywów społeczno-politycznego. Ludzie pracy naszego kraju swoją rzetelną pracą wykazali najlepsze poparcie dla polityki społeczno-gospodarczej naszej partii, której głównym celem jest i pozostanie dobro człowieka, jak najlepsze zaspokojenie jego potrzeb.

Pragnę wyrazić przekonanie, że zgodnie z najlepszymi tradycjami, klasa robotnicza i ogół ludzi pracy naszego kraju nie będą szczędzić sił dla pełnego urzeczywistnienia zadań roku bieżącego.

Wysoką aktywnością społeczną i produkcyjną, pełnym zaangażowaniem na rzecz realizacji tegorocznego Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego najlepiej uczymy 35-lecie Polski Ludowej. Wyrazem takich właśnie dążeń są inicjatywy załóg licznych zakładów pracy w całym naszym państwie. Jestem przekonany, że wszystkie Konferencje Samorządu Robotniczego podejmą dla uczczenia tego doniosłego jubileuszu przedsięwzięcia przysparzające nowych wartości narodowi polskiemu, naszej Ojczyźnie.

Towarzysze!

W połowie bieżącego roku zbierzemy się na III Krajowej Naradzie Przedstawicieli Samorządu Robotniczego. Chciałbym abyśmy mogli na niej powiedzieć ile już zrobiliśmy, nie tylko dla odrobienia zaległości pierwszych dni stycznia, ale w realizacji planu tego roku, i co chcemy zrobić, by przyszyć do VIII Zjazdu PZPR z godnymi osiągnięciami. Jestem przekonany, że będziemy mogli zameldować zjazdowi, że czas, który został nam dany w pełni wykorzystaliśmy dla dobra sprawy socjalizmu, dla dobra narodu, dla rozwoju naszego kraju.

O pełną realizację zadań społeczno — gospodarczych 1979 r. i kształtowanie zaangażowanych postaw ludzi pracy

Skrót przemówienia prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza

(P) Na pierwszej krajowej naradzie przedstawicieli samorządu robotniczego, która odbyła się w lipcu 1978 r., dokonaliśmy oceny stanu realizacji podstawowych zadań społeczno-gospodarczych zawartych w programie VII Zjazdu partii i planie na lata 1978–1980. Wskazaliśmy na główne kierunki pracy samorządu robotniczego do końca 1978 r.

Instancje i organizacje partyjne, związki zawodowe i administracja przywiązywały szczególną wagę do przygotowania Konferencji Samorządu Robotniczego, które odbywały się bezpośrednio po krajowej naradzie i wykorzystania ich dorobku, mając na uwadze nie tylko efekty gospodarcze, ale i cele polityczne, związane z dalszym umacnianiem samorządu robotniczego jako ważnego ogniw demokracji socjalistycznej.

Pośród 149 wniosków adresowanych do rządu 70 wniosków zostało zrealizowanych bądź też znajduje się w stadium realizacji, 3 wnioski zrealizowano częściowo, 30 przewidziano do uwzględnienia w toku opracowywania planów na następne lata, 22 wnioski zakwalifikowano do realizacji w miarę powstawania odpowiednich warunków lub wygospodarowania niezbędnych środków, 24 wnioski uznano za nieuzasadnione lub niemożliwe do realizacji.

Obecna narada przedstawicieli samorządu robotniczego chcemy poświęcić zarówno oświadczeniu o realizacji i rezultatach roku minionego, podstawowym problemom pracy samorządu, jak też podstawowym zadaniom społeczno-gospodarczym bieżącego roku.

Nad sprawami tymi rada obecnie Konferencje Samorządu Robotniczego w całym kraju. Partia wysoko ocenia ich działalność i znaczenie, stawiając przed nimi poważne zadania. W liście skierowanym przez tow. Edwarda Gierka do Konferencji Samorządu Robotniczego zawarty jest apel o wnikliwe przeprowadzenie przez nie analizy projektów planów na 1979 r., o szukanie najlepszych metod realizacji zadań oraz możliwości ich przekroczenia, bez dodatkowych środków, w produkcji rynkowej i eksportowej.

Rok 1978, mimo trudnej dla nas sytuacji w rolnictwie, w handlu zagranicznym z krajami kapitalistycznymi oraz poważnych problemów energetycznych, transportowych i zaopatrzeniowych, zamknęliśmy w sumie pozytywnymi wynikami. W porównaniu z 1977 r. osiągnęliśmy wysoki wzrost produkcji przemysłowej — o

5,8 proc., choć założenia planu nie w pełni zostały wykonane. Produkcja rolna w porównaniu z poprzednim rokiem — wzrosła o 4,2 proc. Na szczególne podkreślenie zasługuje odbudowa pogłowia bydła i trzody po głębokim spadku w 1976 r.

Obroty towarowe handlu zagranicznego wzrosły w ciągu ub. r. o 7 proc., w tym z krajami socjalistycznymi o 10 proc. Pomyślnie rozwijają się nasze stosunki handlowe z krajami socjalistycznymi, zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim.

Pomyślnie przebiegała realizacja założonego na 1978 r. programu społecznego, którego nadzwyczajnym kierownictwem w dziedzinie naszych poczynaniach. Do użytku oddano około 305 tys. mieszkań, a więc o blisko 30 tys. więcej niż w 1977 r. Wydatki na świadczenia społeczne wzrosły w porównaniu z 1977 rokiem o ponad 18 proc. Kolejną podwyżką świadczeń emerytalno-rentowych objęto 2,5 mln osób. Wprowadzone zostały jednorazowe zasiłki w wysokości 2 tys. zł z tytułu urodzenia dziecka. Realne dochody ludzi pracy wzrosły o ok. 1,3 proc. Dalszemu poważnemu zwiększeniu i modernizacji uległ potencjał wytwórczy kraju.

Nie wszystkie zadania planu na 1978 r. zostały jednak w pełni wykonane. W strukturze produkcji przemysłowej zbyt niski był jeszcze udział wyrobów przeznaczanych na rynek wewnętrzny i na eksport, a zbyt duży — większy niż założono w planie — wyrobów na cele inwestycyjne. Przekroczony został plan wydobycia węgla i produkcji energii elektrycznej, nie w pełni natomiast zrealizowano zadania produkcyjne niektórych innych ważnych surowców i materiałów.

Wzrost pieniężnych przychodów ludności przekroczył ustalania planu, podczas gdy do-

stawy towarów na rynek były nieco niższe od planowanych. Przy przekroczeniu planowanych nakładów inwestycyjnych wystąpiły opóźnienia w oddawaniu niektórych ważnych inwestycji. Nie osiągnęliśmy zaplanowanego poziomu eksportu, co spowodowało konieczność większego, niż zakładaliśmy, ograniczenia importu. Za mały postęp uzyskali w dziedzinie efektywności gospodarowania oraz w obniżeniu kosztów własnych produkcji.

Rok 1978 nie należał do łatwych. Raz po raz stawaliśmy przed koniecznością godzenia wzrastających potrzeb z możliwościami ich zaspokajania, celów społecznych z realiami ekonomicznymi.

Sytuacja w handlu zagranicznym wymagała podejmowania, niekiedy głębokich a nawet drastycznych, ograniczeń importu z krajów drugiego obszaru płatniczego. Utrudniało to, a nieraz dotkliwie zakłócało pracę wielu zakładów i zaopatrzenia kraju na niektórych odcinkach. Posunięcia te były jednak nieuniknione i konieczne z punktu widzenia gospodarki.

Trzeba równocześnie stwierdzić, że wielu z tych trudności moglibyśmy uniknąć, gdyby nie to, że nie wszędzie należało być wykonywane zadania w dziedzinie racjonalizacji zużycia surowców i importu, niedostateczny był postęp w oszczędności surowców i materiałów, w uruchamianiu na czas produkcji kooperacyjnej, zastępowaniu wystających ponad założenia planu i rozsądek import kooperacyjny.

Był to okres wyjątkowej, często nierytmicznej i niełatwej pracy, zarówno dla ogółu sztabowych, jak i dla milionów ludzi pracy. Osiągnięte wyniki pozwalają na dalszą pomyślną realizację zadań, wytyczonych przez VII Zjazd PZPR.

W bieżącym roku intensywnie kontynuowane będą m.in. prace nad rozbudową i modernizacją linii kolejowych i urządzeń na Śląsku. Skoncentrujemy wysiłki na budowie linii hutniczo-siarkowej, która w dużym stopniu odciąży ważne odcinki krajowego systemu transportowego. Wymienionych zostanie 2,5 tys. km szyn. Ładowność taboru transportu samochodowego zwiększy się — w stosunku do 1978 r. — o 3,3 proc. Zmodernizujemy 680 km dróg państwowych i 3 tys. km dróg lokalnych. Zwiększamy zadania w dziedzinie remontów wagonów i samochodów ciężarowych.

Powiadamy otwarcie: obecnie więcej środków na rozbudowę transportu skierować nie możemy. Konieczne jest więc powołanie do życia na rzecz racjonalizacji przewozów, skracania czasu postoju wagonów, lepszego wykorzystywania ładunków i usprawniania prac ładunkowych, eliminowania przewozów zbędnych. Istotnym uwarunkowaniem naszej tegorocznej pracy jest

krawie zaniedbania w robotach przygotowawczych do pracy w warunkach zimy wystąpiły w niektórych elektrowniach i ciepłowniach, co spowodowało dotkliwą przerwę w dostawach prądu i straty, w produkcji wielu zakładów. Zima obnażyła również sporo słabości w pracy ludzi, także na kierowniczych stanowiskach — na różnych szczeblach administracji gospodarczej.

Musimy dążyć do tego, aby przez rozwiązania techniczne i organizacyjne, uodpornić gospodarkę na zakłócenia zewnętrzne. W szczególności konieczna jest pogłębiona analiza sytuacji w całym kompleksie paliwowo-energetycznym, w tym sytuacji w gospodarce paliwami. Jako zdecydowana konieczność wysunęła się sprawa usprawnienia pracy niektórych ministerstw, zjednoczeń i przedsiębiorstw.

Trudności w transporcie i gospodarce paliwowo-energetycznej

Zadania 1979 roku musimy rozwiązywać coraz skuteczniej i sprawniej. Najpoważniejsze zadania stoją przed nami obecnie w transporcie i gospodarce paliwowo-energetycznej.

Trudności w transporcie wynikają z wieloletnich zaniedbań, których nie sposób szybko odrobić. Dla rozbudowy, infrastruktury i potencjału przewozowego zrobiliśmy już bardzo dużo. Kosztom olbrzymim nakładów inwestycyjnych dokonaliśmy w latach 1971–1978 poważnej rozbudowy i modernizacji kolei i dróg.

W bieżącym roku intensywnie kontynuowane będą m.in. prace nad rozbudową i modernizacją linii kolejowych i urządzeń na Śląsku. Skoncentrujemy wysiłki na budowie linii hutniczo-siarkowej, która w dużym stopniu odciąży ważne odcinki krajowego systemu transportowego.

Wymienionych zostanie 2,5 tys. km szyn. Ładowność taboru transportu samochodowego zwiększy się — w stosunku do 1978 r. — o 3,3 proc. Zmodernizujemy 680 km dróg państwowych i 3 tys. km dróg lokalnych. Zwiększamy zadania w dziedzinie remontów wagonów i samochodów ciężarowych. Powiadamy otwarcie: obecnie więcej środków na rozbudowę transportu skierować nie możemy. Konieczne jest więc powołanie do życia na rzecz racjonalizacji przewozów, skracania czasu postoju wagonów, lepszego wykorzystywania ładunków i usprawniania prac ładunkowych, eliminowania przewozów zbędnych.

Istotnym uwarunkowaniem naszej tegorocznej pracy jest

złożona sytuacja w energetyce. Gospodarka coraz dotkliwiej odczuwa występujące w niej kłopoty. Wiadomo, że kłopoty te utrzymują się jeszcze pewien czas.

Na rozwój energetyki przeznaczamy ogromne środki inwestycyjne: w latach 1971–1978 wydaliśmy na ten cel około 185 mld zł. W ciągu ostatnich latmi lat zapewniłmy przyrost zainstalowanych mocy energetycznych w wysokości około 10 tys. MW wobec 5,3 tys. MW w latach 1961–1968. W ramach urzeczywistnianego przez nas manewru gospodarczego inwestycje energetyczne objęły, są priorytetem. W planie na 1979 r. zakładamy wzrost nakładów inwestycyjnych na energetykę w stosunku do ub. roku o 20 proc.

Plan produkcji energii elektrycznej wykonaliśmy w 1978 r. w 100,5 proc. Odczuwane dotkliwie trudności energetyczne wynikają przede wszystkim z wielkich przyrostów zapotrzebowania na energię, spowodowanych dwukrotnym — w stosunku do 1970 r. — przyrostem produkcji przemysłowej, postępującą elektryfikacją transportu i rolnictwa, zwiększonym zużyciem na cele komunalne, a także coraz wyższym poziomem wyposażenia gospodarstw domowych w energochłonne urządzenia.

Trzeba tu jednak stwierdzić, że w Polsce nie ma jeszcze niewykorzystanego potencjału energetycznego. Wzrost zapotrzebowania na energię, spowodowany dwukrotnym — w stosunku do 1970 r. — przyrostem produkcji przemysłowej, postępującą elektryfikacją transportu i rolnictwa, zwiększonym zużyciem na cele komunalne, a także coraz wyższym poziomem wyposażenia gospodarstw domowych w energochłonne urządzenia.

Trzeba tu jednak stwierdzić, że w Polsce nie ma jeszcze niewykorzystanego potencjału energetycznego. Wzrost zapotrzebowania na energię, spowodowany dwukrotnym — w stosunku do 1970 r. — przyrostem produkcji przemysłowej, postępującą elektryfikacją transportu i rolnictwa, zwiększonym zużyciem na cele komunalne, a także coraz wyższym poziomem wyposażenia gospodarstw domowych w energochłonne urządzenia.

Trzeba tu jednak stwierdzić, że w Polsce nie ma jeszcze niewykorzystanego potencjału energetycznego. Wzrost zapotrzebowania na energię, spowodowany dwukrotnym — w stosunku do 1970 r. — przyrostem produkcji przemysłowej, postępującą elektryfikacją transportu i rolnictwa, zwiększonym zużyciem na cele komunalne, a także coraz wyższym poziomem wyposażenia gospodarstw domowych w energochłonne urządzenia.

Ważną dziedziną, w której rezerwy tkwią bezpośrednio w zakładach pracy, jest gospodarka materiałowa.

Plan na rok 1979 zapewni globalne zbilansowanie rozmiarów zaopatrzenia i potrzeb materiałowych produkcji

Ważną dziedziną, w której rezerwy tkwią bezpośrednio w zakładach pracy, jest gospodarka materiałowa. Plan na rok 1979 zapewni globalne zbilansowanie rozmiarów zaopatrzenia i potrzeb materiałowych produkcji

Ważną dziedziną, w której rezerwy tkwią bezpośrednio w zakładach pracy, jest gospodarka materiałowa. Plan na rok 1979 zapewni globalne zbilansowanie rozmiarów zaopatrzenia i potrzeb materiałowych produkcji

Ważną dziedziną, w której rezerwy tkwią bezpośrednio w zakładach pracy, jest gospodarka materiałowa. Plan na rok 1979 zapewni globalne zbilansowanie rozmiarów zaopatrzenia i potrzeb materiałowych produkcji

Ważną dziedziną, w której rezerwy tkwią bezpośrednio w zakładach pracy, jest gospodarka materiałowa. Plan na rok 1979 zapewni globalne zbilansowanie rozmiarów zaopatrzenia i potrzeb materiałowych produkcji

Ważną dziedziną, w której rezerwy tkwią bezpośrednio w zakładach pracy, jest gospodarka materiałowa. Plan na rok 1979 zapewni globalne zbilansowanie rozmiarów zaopatrzenia i potrzeb materiałowych produkcji

Ważną dziedziną, w której rezerwy tkwią bezpośrednio w zakładach pracy, jest gospodarka materiałowa. Plan na rok 1979 zapewni globalne zbilansowanie rozmiarów zaopatrzenia i potrzeb materiałowych produkcji

Gospodarska debata nad rozwojem radomskich osiedli

W komitetach osiedlowych Radomia odbywają się obecnie spotkania mieszkańców z władzami miasta, radnymi i organami samorządu mieszkańców, podczas których ocenia się wyniki pracy, komitetów osiedlowych w roku ubiegłym i zatwierdza plany pracy, w tym i czynów społecznych, na 1979 rok.

Spotkania w tym składzie dobrze służą rzetelnemu przedyskutowaniu żywnościowych spraw osiedli i mieszkańców i pozwalają ustalić w obecności przedstawicieli UM, jaka działalność komitetów osiedlowych może liczyć na finansowe wsparcie władz, jakie najważniejsze sprawy w planie społeczno-gospodarczego rozwoju miasta wymagają wsparcia ze strony samorządu mieszkańców.

Znaczenie tych spotkań wynika stąd, że zgodnie z programem czynów społecznych, przyjętym przez samorząd mieszkańców w Radomiu, w wysokości 32 mln zł, większość prac społecznie użytecznych służyć ma zwiększeniu trwałego potencjału gospodarki komunalnej i infrastruktury socjalnej miasta i osiedli.

Takie cele wytyczyli również sobie i swemu komitetowi osiedlowemu mieszkańcy Idalina. Znaczące są opóźnienia w rozwoju tej peryferyjnej dzielnicy miejskiej. Brak

Godziny pracy w urzędach terenowych organów administracji państwowej

Wojewoda radomski wydał zarządzenie w sprawie godzin rozpoczęcia i końca pracy w urzędach terenowych organów administracji państwowej w woj. radomskim. Zarządzenie wchodzi w życie od 1 lutego br.

Ustalono następujące godziny rozpoczęcia i końca pracy w Urzędzie Wojewódzkim w Radomiu i w urzędach terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego.

W okresie od 1 lutego do 28 lipca br. — w poniedziałki i piątki w godz. 7.30—16, w soboty w godz. 7.30—13, w pozostałe dni tygodnia od godz. 7.30—15. W tym okresie czas pracy przedłużony został ze względu na odpracowanie dni wolnych od pracy.

W okresie od 30 lipca br. do odwołania — w poniedziałki i piątki w godz. 8—16, w soboty w godz. 8—13, w pozostałe dni tygodnia w godz. 8—15.

Przyjmowanie interesantów w urzędach podległych organom administracji państwowej odbywa się w godzinach pracy ustalonych dla tych urzędów. (n)

Zawody na strzelnicy LOK

Klub Strzelecki Ligi Obrony Kraju organizuje w dniu 18 lutego zawody strzeleckie z karabinka i pistoletu pneumatycznego. Zawodnicy mogą strzelać z własnej broni. Można startować indywidualnie i zespołowo (zespół składa się z 2 mężczyzn i kobiety). Zawody odbędą się na strzelnicy Zarządu Wojewódzkiego LOK przy ul. Struga 7, początek godzina 9.

Termin zgłoszeń upływa z dniem 7 lutego. Wszyscy zainteresowani mogą zgłosić się do Zarządu Koła Strzeleckiego LOK, ul. Zeromskiego 73, tel. 217-65 lub 281-71, wewn. 78. (bw)

Zaproszenie dla dzieci

Zawody strzeleckie, nauka pływania

Organizatorzy akcji „Zima w mieście” zapraszają dzieci na atrakcyjne imprezy.

Osiedłowy klub „Sputnik” przy ul. Gagarina 21/23 zaprasza dzieci, mieszkające na terenie osiedla Ustronie, na strzelnicę LOK. Impreza rozpoczyna się o godzinie 10. Na tymczasie od godz. 16 dzieci mogą brać udział w grach i zabawach świetlicowych.

Na pływali KS Czarni przy ul. Lubelskiej można brać udział w nauce pływania pod opieką instruktora. Zajęcia są bezpłatne. Pływalska czynna jest w godzinach 8.50—10.15 w każdy wtorek, środę i piątek.

Kierownictwo Dzielnicy Kultury „Idalin” zaprasza na zabawę karnawałową połączoną z wesołymi konkursami. Zabawa rozpoczyna się o godzinie 11. Codziennie w godzinach 10—22 czynny jest Dzielnicy Dom Kultury „Obozisko”. Dni przed południem wyświetlane będą bajki dla dzieci.

Na projekcję bajek filmowych w godzinach 10—12 zaprasza Młodzieżowy Dom Kultury, natomiast o godzinie 18 wystąpi zespół teatralny z inscenizacją bajki „Jaś i Małgosia”. (bw)

jest ulicę z utwardzoną nawierzchnią, wodociągów, kanalizacji i gazyfikacji.

Dzięki czynom społecznym mieszkańców Idalina w ul. r. zgazyfikowano i skanalizowano 10 ulic. Wykonano to m.in. czynami społecznymi wartości 2,5 mln zł.

W tym roku możliwe będzie dalsze wykonanie niezbędnych prac służących poprawie warunków życia na Idalinie. Zgodnie z zatwierdzonym programem zostaną zgazyfikowane ulice: Borowa, Matejki, Indycza, Ludowa, Łaskowa, Skaryszewska, Naruszewska, zostana wykonane wodociągi na ulicach: Polabskiej, Skaryszewskiej, Pięknej, Indyczej, Naruszewskiej, Jarzębinowej, Łomżyńskiej, Idalińskiej i Glinickiej.

Ogólna wartość czynów społecznych, zadeklarowanych przez mieszkańców Idalina, uwzględnionych w miejskim programie inwestycyjnym roku 1979, wyniesie 1,7 mln zł. Zgłoszone zostały również zobowiązania podjęte dla uczczenia XXXV-lecia PRL i Międzynarodowego Roku Dziecka.

Wciąż nie załatwiona sprawa — jak wynikało to z dyskusji — jest brak podłączenia domowych do ulicznej sieci gazuociągów, wykonanej w ub. roku. Brakuje małych reduktorów gazu, potrzebnych do instalacji domowych. Władze miejskie reprezentowane na tym spotkaniu przez wiceprezydenta, Andrzeja Morawskiego i kierowników wydziałów gospodarki komunalnej, podjęły już starania u producenta reduktorów o zwiększenie dostaw tych urządzeń.

be-de

Masz wątpliwości — zadzwoni

30 bm., jak w każdy wtorek, czynny jest w Radomiu telefon zaufania, przy którym dyżurni lekarze dermatologów, udzielając odpowiedzi na pytania związane z profilaktyką i leczeniem chorób wenerycznych. Dziś w godz. 15—16 przyjmować będzie telefon dr Stanisława Kowalska, tel. 415—28. (n)

W zakładzie przy ul. Puławskiej

„Rekodzieło” dla niemowląt i „Mody Polskiej”

Spółdzielnia Pracy „Rekodzieło” nadrabia zaległości stycznia br. Na maksymalnych obrotach pracują sztydelkarki: z NRD „Karsty” i „Internocki” oraz szwajcarskie „Schaffhousy”. Każda godzina przynosi nowe metry dzianin z metrażu, swetry, bluzki itp. Wspomniane maszyny i urządzenia posiadają wysoki stopień automatyzacji, są wyrazem postępujacych dokonań się w ostatnich latach w zakładzie przy ul. Puławskiej.

Nieograniczona jest praktycznie ilość wzorów, bardzo duża wydajność. Rzecz w tym, aby cały ten nowoczesny park maszynowy wykorzystać jak najlepiej, dając na rynek dobre, modne wyroby.

„Rekodzieło” jest jednym z największych w kraju producentów bielizny niemowlęcej. To nakłada szczególne obowiązki.

Wiceprezes spółdzielni, inż. Anna Kałuża zapewnia: będzie tych ubiorów, zarówno dla niemowlaków jak i starszej młodzieży, znacznie więcej w bieżącym roku. Poparcie tych słów dają wskaźniki zatwierdzone przez KSR. Wynika z nich, że z 40 tys. jednostek asortymentowych 25 proc. stanowią ubiory dla dzieci i młodzieży. Oczywiście największą część, to wspomniana już bielizna, dając na rynek dobre, modne wyroby.

„Rekodzieło” jest jednym z największych w kraju producentów bielizny niemowlęcej. To nakłada szczególne obowiązki.

Wiceprezes spółdzielni, inż. Anna Kałuża zapewnia: będzie tych ubiorów, zarówno dla niemowlaków jak i starszej młodzieży, znacznie więcej w bieżącym roku. Poparcie tych słów dają wskaźniki zatwierdzone przez KSR. Wynika z nich, że z 40 tys. jednostek asortymentowych 25 proc. stanowią ubiory dla dzieci i młodzieży. Oczywiście największą część, to wspomniana już bielizna, dając na rynek dobre, modne wyroby.

„Rekodzieło” jest jednym z największych w kraju producentów bielizny niemowlęcej. To nakłada szczególne obowiązki.

Wiceprezes spółdzielni, inż. Anna Kałuża zapewnia: będzie tych ubiorów, zarówno dla niemowlaków jak i starszej młodzieży, znacznie więcej w bieżącym roku. Poparcie tych słów dają wskaźniki zatwierdzone przez KSR. Wynika z nich, że z 40 tys. jednostek asortymentowych 25 proc. stanowią ubiory dla dzieci i młodzieży. Oczywiście największą część, to wspomniana już bielizna, dając na rynek dobre, modne wyroby.

„Rekodzieło” jest jednym z największych w kraju producentów bielizny niemowlęcej. To nakłada szczególne obowiązki.

Wiceprezes spółdzielni, inż. Anna Kałuża zapewnia: będzie tych ubiorów, zarówno dla niemowlaków jak i starszej młodzieży, znacznie więcej w bieżącym roku. Poparcie tych słów dają wskaźniki zatwierdzone przez KSR. Wynika z nich, że z 40 tys. jednostek asortymentowych 25 proc. stanowią ubiory dla dzieci i młodzieży. Oczywiście największą część, to wspomniana już bielizna, dając na rynek dobre, modne wyroby.

„Rekodzieło” jest jednym z największych w kraju producentów bielizny niemowlęcej. To nakłada szczególne obowiązki.

Wiceprezes spółdzielni, inż. Anna Kałuża zapewnia: będzie tych ubiorów, zarówno dla niemowlaków jak i starszej młodzieży, znacznie więcej w bieżącym roku. Poparcie tych słów dają wskaźniki zatwierdzone przez KSR. Wynika z nich, że z 40 tys. jednostek asortymentowych 25 proc. stanowią ubiory dla dzieci i młodzieży. Oczywiście największą część, to wspomniana już bielizna, dając na rynek dobre, modne wyroby.

„Rekodzieło” jest jednym z największych w kraju producentów bielizny niemowlęcej. To nakłada szczególne obowiązki.

Wiceprezes spółdzielni, inż. Anna Kałuża zapewnia: będzie tych ubiorów, zarówno dla niemowlaków jak i starszej młodzieży, znacznie więcej w bieżącym roku. Poparcie tych słów dają wskaźniki zatwierdzone przez KSR. Wynika z nich, że z 40 tys. jednostek asortymentowych 25 proc. stanowią ubiory dla dzieci i młodzieży. Oczywiście największą część, to wspomniana już bielizna, dając na rynek dobre, modne wyroby.

Zima na Ustroniu

Służby pracownicze i socjalne omijają place budów

Wielki, pagórkowaty teren „Ustronia” przykryty teraz metrowej grubości śnieżną pierzyną wygląda, jak specjalnie do tego celu przygotowany park sportów zimowych. Nic mylniejszego niż ten radomski plener Krupówek czy Nosała. „Ustronie” jest i pozostanie jeszcze przez długi czas terenem ogromnego placu budowy.

Miły dla oka jest ten śnieżny plener, ale niepokoją warunki pracy, jakie przygotowano budowlanym różnymi specjalnościami na zimę 1978—1979 roku. Oczywiście — kto wybrał sobie zawód murarza, tynkarza czy zbrojarza, zdecydował się na trudniejsze warunki pracy od tych, które stwarza się w wydziałach zakładów zwartych.

Ale czy muszą być one na placu budowy aż tak ciężkie?

Gdzie podzieli się sprzątacze?

Na tzw. jednostce „C”, gdzie na mrozie wznosi się nowe kondygnacje, pracujący tutaj ludzie narzekają na brak dróg i drózek.

Dojście do budowanych wieżowców prowadzi przez oblodzone pagórki i parowy. Gdyby ktoś te dróżki wysypał piaskiem, gdyby komuś przyszło na myśl, aby przed rozpoczęciem pracy, przed godziną 6 rano, odsnieżyć te drogi — to wówczas budowlani nie zaczęliby dnia roboczego od 2-3-godzinnej straty czasu efektywnie przeprowadzanej na budowie. Właśnie tyle godzin dziennie traci się na odsnieżanie, przecieranie dróg. Przy tej robocie robią fachowcy: lastrykarze, operatorzy dźwigów, hydraulicy, zanim przystąpią do właściwej pracy.

A przecież są służby porządkowe w Kombinacie Budownictwa, czy w ADM, do których należy uporządkowa-

nie terenu przed pracą, czy nie szkoda fachowców wysokiej klasy, którzy dzień w dzień rozpoczynają budowę osiedla od tych pracochłonnych omiatów?

W kantine tylko musztarda i pierniczki

Kierowca, który codziennie dowozi w termosach zupełną regenerację aż z Zakładu Garbarskiego nr 1, skarży się, że na dowóz traci 4 godziny dziennie, po tych bezdrożach trudno bowiem w ogóle coś dowieźć na „Ustronie”. Natomiast załogi skarżą się, że zupa jest chłodna. Nic dziwnego — nawet dobry termos nie utrzyma wysokiej temperatury przez 4 godziny jazdy na mrozie.

Jest co prawda kantina, prowadzona przez p. Marię Jasną, pracującą na tzw. procencie. Ale z powodu nieprzetartych dróg do kantyny w dniach 15 i 16 stycznia br. samochody dostawcze nie mogły dostarczyć normalnych dziennych porcji wędlin i wyrobów garmażeryjnych, smalcu, serów. Kantina sprawia żałosny wygląd: są pierniczki, musztarda, kiszona ogórki i... napoje chłodzące, ale nie ma pasztetowej, kaszanki czy kiełbasy popularnej. Również z powodu tych bezdroży.

Służby pracownicze bliżej placów budów

Inny obrazek: pomocnik operatora ciężkiego sprzętu, który umocowuje hak dźwigu do elementu ściany pracuje w podartych, wielokrotnie łatanych rękawicach. „Brak rękawic do wymiany” — powiada usprawiedliwiają kierownictwo budowy. Brak jest również ubrań roboczych wiatrowych, a te które są, do pracy na mrozie nie nadają się. „Jak to jest — zapytuje nas Leszek O., z zawodu tyn-

karz mechaniczny — kiedy pracowałem na budowie w Warszawie, ubrania tynkarzom, którzy je niszczą najszybciej, wymieniano co 3 miesiące, a tutaj w KB za ledwie raz do roku. Przydałaby się tutaj jakaś kontrola ze strony służb pracowniczych czy socjalnych.”

Właśnie służby pracownicze — powinny być one rozparcelowane z centrum biura mieszczącego się przy ul. Zeromskiego po takich dużych placach budów. Niestety, służby pracownicze i socjalne zdanie sterują swoimi obowiązkami, ich przedstawiciele nie ma na tej budowie. Czasami ktoś się tu pojawia i dogląda warunków pracy — ale zawsze dzieje się to wówczas, gdy pogoda takim wizytom służy. Gdy mroź, śnieg i deszcz — służby pracownicze nie wychylają nosa poza biuro.

Tych kilka spostrzeżeń i uwag krytycznych przedstawiamy tym, których trosce powierzono sprawy socjalne i warunki pracy na placach budów w Radomiu. Nie tylko „Ustronie”.

be-de

Terminy płatności podatku drogowego i składki PZU

31 bm. jest ostatnim dniem płatności I raty „podatku drogowego”, który co roku uiszczają posiadacze pojazdów mechanicznych. W przypadku opłacenia należności za cały rok termin płatności minie dopiero 31 marca br. Przypomnijmy, że wysokość „podatku drogowego” zależy od tzw. pojemności skokowej silników i odpowiednio wynosi: do 900 cm — 500 zł, 901—1250 cm — 750 zł, 1251—1500 cm — 2.000 zł, a powyżej 1.800 cm — 3.000 zł. Właściciele „Warszaw” i starych „Pobied” płacą 2 tys. zł.

Nie ulegają zmianie także terminy płatności tzw. obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego, które w przypadku I raty ustalono do 31 marca br., a II raty (za II półrocze — przyp. red) do 30 września br. Jak poinformowano nas w oddziale wojewódzkim PZU wezwania płatnicze z wystawioną kwotą należności zostaną wysłane drogą pocztową w drugiej połowie lutego br.

(mz)

Wiedza potrzebna każdemu

Konkurs „Rodzina i prawo”

Kształtowanie świadomości i kultury prawnej społeczeństwa jest jednym z ważnych elementów wychowania obywatelskiego, przygotowania do życia społecznego i politycznego i wykonywania przez każdego członka społeczeństwa obywatelskich funkcji i powinności. W każdej rodzinie, której ranga i obowiązki są tak istotne dla współczesnego społeczeństwa, nieodzowna jest znajomość przepisów prawnych, normujących stosunki wewnętrzne rodzinne i społeczne.

Wywołując na przeciw tym potrzebom Zarząd Główny Ligi Kobiet przy współudziale Min. Kultury i Sztuki, Min. Sprawiedliwości, Prokuratury Generalnej oraz zainteresowanych instytucji i organizacji społecznych ogłosił konkurs pod hasłem „Rodzina i prawo”, który trwa od 2 stycznia do 31 maja br.

Celem zasadniczym konkursu jest popularyzacja podstawowych norm prawnych, dotyczących statusu kobiet, rodziny i dziecka, wyrabianie

Zdobywanie kwalifikacji na kursach eksternistycznych

Chcąc umożliwić osobom pracującym zawodowo podwyższenie swoich kwalifikacji, Ośrodek Usług Pedagogicznych i Socjalnych Związku Nauczycielstwa Polskiego organizuje kursy eksternistyczne z zakresu policealnego studium ekonomicznego (wymagane średnie wykształcenie ogólnoszkolne) i zasadniczej szkoły handlowej (wymagane wykształcenie podstawowe i 2-letni staż w zawodzie).

Kurs trwa rok i rozpoczyna się w lutym br. Zgłoszenia przyjmowane są w siedzibie ZNP przy ul. Słowackiego 17, tel. 287-47. (bw)

„Transbud” — sprawny transport



17 tys. ton różnych materiałów przewozi w ciągu doby radomski „Transbud” całkowicie pokrywając zapotrze-

bowanie na środki transportowe zwłaszcza przedsiębiorstw budowlanych. Pozwala na to wprowadzony w przedsiębiorstwie od 1 stycznia br. system organizacyjny — część taboru przewozowego pracuje na wydłużonych zmianach przy 2-osobowej obsadzie pojazdów.

Codziennie z Fabryki Domów w Radomiu na place budów dowozi się elementy budowlane. Dzięki ścisłej współpracy z ekipami załadowczymi Fabryki Domów samochody podczas załadunku nie mają przestojów. Utworzony został most transportowy do przewozu sypkich materiałów budowlanych dla zabezpieczenia w surowce Fabrykę Domów.

Dzięki mechanikom „Transbud” radomski uzyskuje wysoką sprawność samochodów. To właśnie spowodowało odelegowanie sprzętu i pojazdów do odsnieżania i wywózki śniegu z głównych ulic Radomia i podmiejskich skrzyżowań. (bd)

fol. Bronisław Duda

Z Gromadą na Kubę i do ZSRR

Wojewódzki Oddział Spółdzielni Turystycznej „Gromada” zaprasza w I kwartale br. na atrakcyjne wycieczki do Związku Radzieckiego i na Kubę. Wycieczka na trasie Lwów — Kijów — Moskwa — Leningrad odbędzie się w terminie 14—26 lutego, koszt 7.720 zł. Następna propozycja obejmuje zwiedzanie Brześcia i Mińska w terminie 3—9 marca. Jest to wycieczka autokarowa, koszt — 4.900 zł. W dniach 4—13 marca odbędzie się wycieczka na trasie Mińsk — Moskwa. Cena 6.830 zł.

Wreszcie atrakcyjna wycieczka na Kubę w dniach: 7—23 kwietnia i 28 kwietnia — 14 maja. Koszt — około 37 tys. zł.

Osoby zainteresowane mogą zgłaszać się do Oddziału Wojewódzkiego „Gromady” przy ul. Nowości 9, tel. 284-44 lub 216-50. (bw)



W samym mieście tegoroczna zima przysporzyła wiele kłopotów i dodatkowych prac, zwłaszcza przy usuwaniu śniegu z ulic i posesji. Ale kraj-

obraz zimy ma i w obrębie miasta wiele uroków, podczas spacerów w mniej ruchliwych miejscach. (n)

fol. Bronisław Duda